Nr. 16. SOSNOWIEC, dnia 21 kwietnia 1935 roku. Rok II.

DODATEK PARAFJALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Z głębi serc płynące życzenia świąteczne z okazji Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, ślę imieniem parafjan sosnowieckich Najdostojniejszemu Arcypasterzowi J. E. Ks. D-rowi ***Teodorowi Kubinie*** *wraz z gorącemi modłami o błogosławieństwo Boże i obfite łaski*

Ks. Teofil Jankowski
proboszcz parafji Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Najdrożsi w Chrystusie Panu Parafjanie! Ślę Wam, Najmilsi, życzenia z okazji Świąt Wielkiejnocy, życzenia serdeczne i szczere, życzenia jak najlepsze, by Chrystus Pan, którego święto Zmartwychwstania obchodzimy, pocieszył Was w troskach i bólach, by błogosławił Waszym poczynaniom i wysiłkom, by wnosił do życia Waszego prawdziwe szczęście i prawdziwą radość. O pomyślność Waszą, Ukochani Parafjanie, szczególnie modlić się będę, byście w dobrym wytrwali, prawdą żyli i tylko co piękne w Bogu, Stwórcy Naszym, uznawali.

Niech te życzenia dotrą do każdego z Was i niechaj będą tak szczerze przyjęte przez Was jak szczerze i serdecznie chciałbym każdego z Was odwiedzić i każdemu w czasie dzielenia się jajkiem święconem osobiście życzenia wypowiedzieć.

Pokój Boży niechaj będzie w sercach i duszach Waszych!

Proboszcz wraz z wikarjuszami.

Życzenia serdeczne z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego składa Czcigodnemu Ks. Protektorowi T. Jankowskiemu i Ks. Ks. Asystentom oraz wszystkim członkom Akcji Katolickiej

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Życzenia jaknajserdeczniejsze z okazji Świąt Wielkanocnych składa Ks. Protektorowi T. Jankowskiemu, Ks.Ks. Asystentom oraz członkiniom K. S. Kobiet

Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.

Dobre i szczere życzenia „Wesołego Alleluja" składa Ks. Protektorowi T. Jankowskiemu, Ks. Ks. Asystentom oraz Członkom K. S. Mężów.

Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

Serdeczne życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych składa Czcigodnemu Protektorowi Ks. kan. Jankowskiemu, wszystkim Księżom Asystentom kościelnym oraz wszystkim Stowarzyszeniom katolickim na terenie naszej parafji

Zarząd Kat. Stowarz. Młodzieży Żeńskiej.

Życzenia jaknajserdeczniejsze z okazji Zmartwychwstania Pańskiego składa Czcigodnemu Ks. kan. T. Jankowskiemu, Ks. Ks. Asystentom oraz członkom organizacyj katolickich

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej.

Serdeczne życzenia z okazji Świąt Wielkiejnocy składa Czcigodnemu Ks. Dyrektorowi T. Jankowskiemu, Księżom Wikarjuszom oraz wszystkim członkom

Zarząd i Rada Żywego Różańca.

Najserdeczniejsze życzenia Wesołego Alleluja Czcigodnemu Księdzu Protektorowi T. Jankowskiemu, Ks. ks. Wikarjuszom i Członkom składa

Zarząd Sekcji Samopomocy Pośmiertnej Bractwa Ż. R.

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli" z „Dodatkiem Parafjalnym".

Porządek nabożeństw
w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Wielkanoc I-sze święto.

Godz. 5. Rezurekcja — ks. kan. Raczyński, kazanie — ks. kan. Jankowski.

Godz. 8·30. Msza św. — ks. kan. Jankowski.

Godz. 9·30. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

Godz. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Jung.

Godz. 12·30. Msza św. z nauką — ks. Mgr. Brodziński.

Godz. 15. Nieszpory — ks. Łopaciński.

Godz. 7·30 Msza św. z nauką w kaplicy więziennej — ks. Jung.

Od godz. 18-ej dnia 20. IV. do godz. 18-ej dnia 27. IV. dyżury pełni ks. Łopaciński.

Wielkanoc II-gie święto.

Godz. 6. Prymarja z nauką — ks. Łopaciński.

Godz. 8. Msza św. z nauką — ks. kan. Jankowski.

Godz. 9·30. Msza św. z nauką — ks. Mgr. Brodziński.

Godz. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Mgr. Brodziński.

Godz. 12·30. Msza św. z nauką — ks. Jung.

Godz. 15. Nieszpory — ks. Mgr. Brodziński.

Kalendarzyk Zebrań.
(Dom Katolicki).

Sroda 24 kwietnia br. godz. 17 Swietlica i kurs robót w K. S. Kobiet, godz. 18 Bibljoteka Parafjalna, godz. 19 Zarząd K. S. M. Żeńskiej.

Czwartek 25 kwietnia br. godz. 19·15 Kurs wykształcenia religijnego. godz. 20.15 Wykład w K. S. Mężów.

Piątek 26 kwietnia br. godz. 19 Plenarne K. S. M. Żeńskiej.

Sobota 27 kwietnia br. godz. 15 Zarząd Sodalicji Marjańskiej Panien, godz. 16 Zarząd Sodalicji Marjańskiej Pań, godz. 16 Koło ministrantów, godz. 17 Plenarne Sodalicji Marjańskiej Pań.

Niedziela 28 kwietnia br. godz. 10 Plenarne Sodalicji Panien.

Wiadomości.

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Zarząd P. A. K. zawiadamia członków A. K., że w niedzielę dnia 28 kwietnia br. zaraz po nieszporach urządzone zostanie „Jajko święcone" dla wszystkich organizacyj A.K.

Na miłą tę, tradycję uświęconą uroczystość — Zarząd zaprasza uprzejmie wszystkich członków.

Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej.

Zarząd K. S. M. Żeńskiej zawiadamia członków, że posiedzenie Zarządu odbędzie się w środę dnia 24 kwietnia br. o godz 19, zaś zebranie plenarne w piątek dnia 26 kwietnia br. o godz. 19. Uprasza się druchny, by na zebranie przybyły licznie i punktualnie.

Sodalicja Marjańska Pań.

Zarząd Sodalicji Pań podaje do wiadomości Paniom Sodaliskom, że zebranie Zarządu odbędzie się dnia 27 kwietnia br. o godz. 16, zaś zebranie plenarne tegoż dnia o godzinie 17.

W niedzielę 28 bm. o godz. 8 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji Sodalicyj.

Sodalicja Marjańska Panien.

Zarząd Sodalicji Panien przypomina Sodaliskom, że zebranie zarządu odbędzie się dnia 27 b. m. o godz. 15-ej, a zebranie plenarne w niedzielę dn. 28 bm. o godz. 10 rano.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Niedziela Wielkanocna.

Jak świat szeroki i daleki, rozlega się dziś głos dzwonu wielkanocnego! Mgła zalegająca ziemskie niziny i wnoszącą się nad ludzką niedolą przenika dziś zwycięsko jasny promień zaświatowego słońca! Znękanemu cierpieniem sercu człowieka głosi dziś Kościół św. wieść o szczęściu, o zmartwychwstaniu! Chrystus, ukrzyżowany, do grobu złożony, z grobu wstaje! Dokonuje **największego z wszystkich cudów**, stwarza podstawę niewzruszoną wiary i nadziei naszej!

Cud Zmartwychwstania Pańskiego to zdarzarzenie przedzielające jako słup ognisty dzieje ludzkości, skupiające w sobie wszystko, cokolwiek się dzieje i dziać się jeszcze będzie na świecie! Napróżno silić się będzie niewiara, by za wzorem żydów przekupujących stróżów grobu Chrystusowego zaprzeczyć cud zmartwychwstania. W imię Chrystusa zmartwychwstałego idą na śmierć apostołowie, jakże mali i lękliwi przy śmierci mistrza, a jak zmienieni potężni i odważni po Zmartwychwstaniu! Wiara w zmartwychwstałego Boga — Człowieka tworzy niezliczone zastępy męczenników, powołuje do życia ogromny, świat cały obejmujący, gmach Kościoła Chrystusowego!

Chrystus zmartwychwstał! Dlatego jest i dla nas, **„zmartwychwstaniem i życiem, kto w Niego wierzy, żyć będzie, choćby i umarł! A każdy, kto żyje, wierząc w Niego, nie umrze na wieki!"** Słodsza nadzieja życia, życia wiecznego, koić będzie odtąd nasze cierpienia i dodawać nam sił do wytrwania! Żyć będziemy wiecznie, jeżeli tutaj wierzyć będziemy w Chrystusa i z Nim odbywać będziemy pielgrzymkę doczesną! Dlatego nie będziemy pytali smutnie i lękliwie: **„któż nam odwali kamień od drzwi grobowych?"** Albowiem który z grobu swego własną siłą się wydobył, ten otworzy i umarłych wyprowadzi do do życia wiekuistego! Wszechmocą Swoją powoła do życia umarłych, jak do życia pobudza po zimowym śnie wiosenne kwiecie, **„Czemuż szukacie Żyjącego wśród umarłych? Wstał, niema Go tu!"** Słowa anielskie, skierowane do niewiast ewangelicznych niechaj brzmią i dźwięczą w sercach naszych, gdy płacząc stoimy nad mogiłą drogich nam istot! **Nie narzekajmy wśród grobów i nie szukajmy na cmentarzach tych, co od nas odeszli**, lecz kierujmy wzrok tam, kędy dziś wskazuje prawica Zmartwychwstałego, gdzie jest zmartwychwstanie i życie! Tam ich odnajdziemy!

Dlatego radośnie dźwigać będziemy krzyż swój, spokojnie znosić niedolę życia i cierpliwie poddawać się zmiennym jego kolejom, albowiem, chociażby wszystkie nas zawiodły nadzieje, ta jedna, najważniejsza, najradośniejsza nam pozostanie, ta którą dziś głosi dzwon Zmartwychwstania!

Proboszcz.

Pokój Wielkanocny.

W blaskach rychłego poranku idą ulicami Jerozolimy pobożne niewiasty za miasto, by odwiedzić grób Zbawiciela. Serca ich pogrążone są w głębokim smutku, w oczach drżą łzy goryczy i żalu.

Stanęły u celu, i oto widzą — niema kamienia!

Przedziwne światło bije z grobu i słyszą radosną nowinę anioła:

Pan zmartwychwstał! nie masz Go tu! idźcie, powiedzieć Piotrowi!

Słońce powoli zachodzi i rzuca swoje promienie na budzący się świat. W jednym z domków na krańcu miasta siedzą dwaj mężowie. Na ich stroskane twarze pada blask wschodzącego słońca. Jak boli to światło! jaki lęk budzi ten nowy dzień u nich, którzy się czują słabemi, opuszczonemi sierotami! Jednym z nich jest św. Jan, który nie może zapomnieć ostatniego spojrzenia gasnących ócz Jezusa, umierającego na krzyżu. Drugim jest św. Piotr, którego pali do głębi duszy wzrok Zbawiciela, prowadzonego po okrutnych obelgach i upokorzeniach do ciemnicy, w chwili, gdy się zaparł swego Mistrza trzy razy on, głowa apostołów! Nisko schylone są ich głowy, serca zmartwiałe w bezbrzeżnej żałości. Wtem słyszą pospieszne kroki, odzywa się głos zdyszanej: otwórzcie! otwórzcie, szybko! Wpada Marja Magdalena, z nią jej towarzyszki i wołają głośno: **„Pan żyje! Zbawiciel zmartwychwstał!**

Na dziedzińcu wspaniałej świątyni stoi arcykapłan, by ukończyć przygotowania, konieczne przed wielką ofiarą Paschy.

Już słońce wysoko stanęło na firmamencie. Zadowolony jest arcykapłan, i spokojne jest jego serce. Oto zapanuje znowu spokój w ziemi ojców. Ludzie wkrótce zapomną o nauce Nazareńczyka.

Już umarł i pochowano w grobie tego, który tyle lęku zbudził w przełożonych zakonu. Lecz czemuż biegnie prosto ku niemu żołnierz rzymskich legjonów, pełen zmieszania — na to miejsce święte, wzbronione poganom? co znaczy ta śmiertelna bladość na jego twarzy?

Jak piorun z pogodnego nieba spada na arcykapłana wiadomość żołnierza: Niema w grobie tego, któregoście na śmierć skazali!

Zmartwychwstał ukrzyżowany!

Wzburzone tłumy zalegają ulice. Leci wciąż z ust do ust: Zmartwychwstał Pan nasz dobroczyńca i lekarz naszych ran!

Słońce zachodzi i kładzie kres godzinom dnia, pełnego świętych uniesień.—Tam w oddalonym domku, w wieczerniku, słabę światło oświetla zgromadzonych uczniów. Wszyscy przybyli oprócz Tomasza.

Nagle stanął wśród nich Zbawiciel, choć drzwi były szczelnie zamknięte. Z jękiem wielkiego wzruszenia padają na kolana, jasne łzy płyną z ócz, wpatrzonych w Niego. Łagodnie podnosi rękę i usta otwiera. Co powie? Z pewnością rzuci słowa sądu i potępienia na miasto, które Go umęczyło i sponiewierało, i na nich, którzy Go tak małodusznie opuścili.

Nie! nie padają słowa wyroku i wyrzutu. Zbawiciel pozdrawia ich jak kochający ojciec serdecznem słowem: pokój wam!

Wielkanocne dzwony odzywają się dziś na całym świecie, i zwiastują radosną nowinę pokoju. Pokoju, który płynie z Boga, i którego skruszyć nie może ni ból, ni nędza, ni zawiść i zawód życiowy.

Tylko grzech może go zniszczyć.

Przeto odrzucić trzeba straszliwe zło grzechu; złamać nowe nalogi i brzemię ciężkich upadków. A potem duszę oczyścić w Krynicy Sakramentu Pokuty i umocnić ją pokarmem Komunji św.

Wówczas staniemy odrodzeni na drodze życia i pójdziemy tam, gdzie nas czeka Zbawiciel, wstający z grobu, z pozdrowieniem ojca: pokój wam!

Ks. T. J.

Odczyt J.E. Ks. Biskupa Dr. T. Kubiny w Sosnowcu.

Społeczeństwo miejscowe, poruszone zapowiedzią przyjazdu J.E. Ks. Biskupa Dr. Kubiny z odczytem na temat kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires i pobytu wśród wychodźców polskich w Ameryce Południowej — oczekiwało z niecierpliwością dnia, w którym Dostojny Prelegent podzieli się z wiernymi swojemi wrażeniami z podróży wizytacyjnej do rodaków rozsianych po drugiej półkuli.

W dniu 6 bm. J. E. Ks. Biskup wygłosił, drugi w czasie swego po-

bytu w Sosnowcu, odczyt w Domu Katolickim. Przy szczelnie wypełnionej sali odbyło się przywitanie. Mecenas dr. Braun wypowiedział krótkie powitalne przemówienie, w którem zapewnił J. E. Ks. Biskupa o synowskiej wdzięczności, żywionej ku swemu Arcypasterzowi przez coraz bardziej żywą wiarą opromienioną społeczność wiernych naszej parafji.

Następnie zespół orkiestralny i śpiewaczy K. S. M. Męskiej oraz chóru kościelnego, wykonał kilka utworów ku czci Dostojnego Prelegenta.

Po ukończeniu części powitalnej J. E. Ks. Biskup rozpoczął przemówienie, trwające blisko 2 godziny.

Przed oczyma zebranych przesunęły się żywe, prawie namacalne obrazy z podniosłych dni Kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires, obrazy, malowane barwnem i przykuwającem uwagę słowem J. E. Ks. Biskupa.

W czasie swej podróży po Ameryce Południowej J. E. Ks. Biskup odwiedził rozrzucone od Montevideo aż do Rio de Janeiro osiedla naszych wychodźców, skupiające setki tysięcy rodaków, których los rzucił na drugą półkulę. Życie religijne, kulturalne, położenie ekonomiczne, ustosunkowanie się tubylczej ludności do naszych rodaków, hart ducha wychodźców, ich niezachwiana wiara i niespożyta energja w dochowywaniu wiary dalekiej, ale wciąż żywiołowo ukochanej, Macierzy, zgubne dla polskiego wychodźtwa skutki żydostwa dokonywującego nikczemnych przestępstw pod etykietą polskości i szereg innych niezmiernie ciekawych a ważnych problemów znalazło wyczerpujące rozwiązanie i uzasadnienie w przemówieniu Dostojnego Prelegenta.

J. E. Ks. Biskup rzucał barwne opisy gigantycznych zmagań się polskiego chłopa z argentyńską puszczą dziewiczą i odnoszonych zwycięstw. Osiedla polskie, z których niejedne, istniejące od wieku na ziemi południowej Ameryki — pulsują do dziś pełnią polskości. W lwiej części osiedli panuje ustrój patrjachalno-rodowy. Na czele każdego rodu, liczącego częstokroć po kilkaset członków — stoi najstarszy z rodu, ciesząc się rzadko spotykaną czcią i posłuchem.

Pobieżny tylko przegląd kolonij polskich świadczy wymownie o niespożytym duchu polskości. Głębokie przywiązanie do kościoła i Ojczyzny, przestrzeganie czystości języka macierzystego, zwyczajów i strojów ludowych, budząca podziw pracowitość i uczciwość — sprawiają, że koloniści polscy zaskarbili sobie pełnię sympatji tubylców, będąc wzorem dla tamtejszych rolników.

Rysy te nazwał Dostojny Prelegent cudem polskości. Entuzjazm Jego Ekscelencji udzielił się słuchaczom; duma z posiadania tak wiernych synów kościoła i Ojczyzny — stała się również udziałem audytorjum, które swoją gorącą podzięką za budujące, interesujące i bogate w naukę przemówienie Jego Ekscelencji — wypowiedziało przez usta p. dr. Brauna.

Z odczytu Dostojnego Prelegenta wynieśli słuchacze niezatarte na długo wrażenia.

Rekolekcje w parafji Wnieb. N.M.P.

W dniach 1, 2 i 3 bm. odprawione zostało w parafjalnym kościele 40-godzinne nabożeństwo. W ramach tego nabożeństwa, dorocznym zwyczajem, odbyły się rekolekcje dla ogółu wiernych.

Konferencje rekolekcyjne wygłosił ks. Misjonarz O. Król. Znać było, że wierni, biorący udział w tych ćwiczeniach duchownych, nie czynią tego li-tylko z przyzwyczajenia czy też dla uczynienia zadość suchym przepisom, ale z należycie zrozumianej potrzeby odrodzenia się duchowego.

Bardzo pocieszającym objawem i dowodem nawrotu ludzkości do Boga — był bardzo liczny udział mężczyzn — co z wielką radością podkreślił w jednem ze swych przemówień prowadzący rekolekcje O. Król.

Apel rzucony przez Ojca św. w roku Jubileuszowym i nakaz wzywający do moralnego odrodzenia się — sprawił, że tysiące wiernych ze skruszonem i czystem sercem przystąpiły w ostatnim dniu rekolekcyj do Stołu Pańskiego. Szpalery ciągnące się poprzez całą świątynię ustępowały miejsca nowym szeregom — poprzez które przechodził Chrystus rozradowany i smutny zarazem. Przyjmująca Go do swych serc wielka rzesza wiernych napawała Boskie Serce niewysłowioną rozkoszą — nieobecność jednak i zgubne trwanie w grzechach liczniejszej nad tę rzeszy, była i jest dla Jezusa źródłem goryczy, smutku i bólu. Krzywdę tę wyrządzoną Boskiemu Zbawcy naprawić winien każdy uczciwy katolik przez szczerą spowiedź w czasie Wielkanocnym.

Płomienne, wolę poruszające i głęboko ryjące się w pamięci słowa ks. Misjonarza zdołały w jednych wskrzesić to, co zabiła obojętność; spotęgować wiarę i miłość u drugich.

Eucharystyczny Chrystus ze Swego tronu błogosławił tym, którzy nie bacząc na trudy dnia śpieszyli do Niego z sercem ochotnem i słał im słodkie słowa: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a ja was ochłodzę“.

Poza rekolekcjami parafjalnemi odbyły się rekolekcje półzamknięte dla Bractw, które prowadził ks. kan. Jankowski.

W rekolekcjach półzamkniętych wzięło udział stokilkadziesiąt osób.

Rocznice zaślubin.

Dnia 22 IV 1935 r. Stefan Świech z Bronisławą Malinowską. Dnia 28 IV 1935 r. Hugo Tulaja z Jadwigą Cappelletti; Józef Patuszyński z Janiną Sarnowską; Władysław Machalski z Anną Klamra.

Zapowiedzi przedślubne.

Jan Hoeftman, k. zam. Rudna 16 z Genowefą Pietras, p. zam. Jagiellońska 3 zap. 3. Kazimierz Słoń, k. zam. Targowa 16 z Józefą Barańską, p. zam. Targowa 8 zap. 3. Franciszek Sadowski, k. zam. Wiejska 32 z Genowefą Wrona, p. zam. Wiejska 28 zap. 3. Wilhelm Kübler, k. z Sosnowca z Marją Zawartka z parafji Koniusza, zap. 3. Józef Ozga, k. zam. Nowa 19 z Genowefą Rokita, p. zam. Wysoka 40 zap. 3. Władysław Rajczyński, wd. zam. 3 maja 28 z Irminą Kluba p. zam. 3 maja 28 zap. 3. Kazimierz Mroziński, k. zam. Radocha 5 z Edwardą Siudak, p. zam. Małachowskiego 2a, zap. 3. Czesław Niziołek, k. z Sosnowca z Feliksą Kołodziejczyk, p. z Będzina, zap. 3. Jan Nowak, k. zam. Piłsudskiego 63, z Heleną Wątorską, p. zam. Piłsudskiego 63, zap. 3. Stanisław Grotek, k. z Sosnowca z Stanisławą Sierpińską, p. z Warszawy, zap. 2. Tadeusz Michta, k. z Sosnowca z Władysławą Kasprzykówną z Choronia, zap. 2. Zygmunt Krasoń, k. zam. 3 maja 1, z Kazimierą Opiłka, p. zam. 3 maja 1, zap. 2. Roman Kałuża, k. z Sosnowca z Wiktorją Leszczyńską, p. z Dąbrowy Górniczej, zap. 2. Stanisław Chachurski, k. zam. Daleka 38, z Michaliną Witkowską, p. zam. Milowicka 17, zap. 2.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-98.